

# WIELKA KSIĘGA WYCINKÓW

Książka powstała z wycinków pochodzących z łódzkich gazet wydawanych w latach 1884-1918. Dłuższe artykuły i notatki przeplatane są drobnymi ogłoszeniami z codziennej prasy, które nie są materiałami dziennikarskimi. W sumie otrzymujemy w miarę pełny obraz życia miasta. Oczywiście - tak jak dzisiaj - w doniesieniach ówczesnych dziennikarzy dominują materiały sensacyjne (morderstwa, wypadki). Ciekawym faktem jest dużo mniejsza ochrona prywatności - gazeta bez skrępowań podaje adresy i personalia bohaterów wydarzeń.

Ciekawy jest też pomysł polegający na pogrupowaniu informacji według klucza adresowego - kolejne strony dotyczą konkretnych posesji, w których rozgrywały się opisane wydarzenia.

Materiałem ilustracyjnym są współczesne zdjęcia, pokazujące przedstawione miejsca. Czytelnik może więc łatwo sobie zwizualizować miejsce akcji. Jak mówił autor w jednym z wywiadów: gdy w czasie pisania książki chodził po Łodzi, w konkretnych miejscach słyszał głos opowiadający opisane historie.

Teksty pochodzą z kilku łódzkich gazet: "Rozwoju", "Dziennika", "Nowej Gazety Łódzkiej", "Nowego Kuriera Łódzkiego", "Godziny Polski". Niektóre anonse i ogłoszenia zostały przedrukowane w oryginalnej szacie graficznej.

*Notatki dają wgląd w indywidualne losy, reflektor rzuca światło na ludzi, uchwyconych w pół ruchu, taka zresztą jest natura dziennikarskich migawek. Możemy się tylko domyślać, co było przed opisaną sceną i co mogło stać się potem. Migają przecież pośród notatek wielkie postaci - Artur Rubinstein jako cudowne dziecko czy Eugeniusz Bodo, którego ojciec, Teodor Junod, gubi dokumenty swoje i syna. Jest też późniejszy zamachowiec Eligiusz Niewiadomski i Zofia Tuwim, skupująca wartościowe książki; może rodzina znakomitego poety? Wreszcie są postacie bezimiennie, ale spisany okruchem swojego życia łapiące za serce, jak choćby Mąkowski, właściciel sklepu spożywczego na Składowej, w latach 1907-1909 najpewniej bankrut wyprzedający majątek, jak sędzia pokoju rewiru piątego, któremu giną albo raczej zostają skradzione psy, nauczyciel tańca popełniający spektakularne samobójstwo pod koniec życia albo skrzywdzone przez pedofili dziecko, którego ojciec robotnik jest oskarżycielem w sprawie sądowej. (Fragment z książki "Szalone miasto")*